

# Zdzisława Sośnicka, Uchylcie mi serc Waszych d

Uchylcie mi serc Waszych drzwi

Przywo&#322;a&#263; chc&#281; si&#322;&#281; tamtych dni

Gdy ze szkolnych &#322;aw

Id&#261;c w wielki &#347;wiat

Ten sam jasny cel mia&#322;am ja i Wy

Dzi&#347; za nasz st&#261;w &#347;wi&#261;teczny dzie&#261;

Zasiada ch&#322;&#261;d, srebrnik&#261;w brz&#281;k

A, gdy wspomnienie &#347;ci&#347;nie gard&#322;o w p&#261;&#322;

Palimy je,... to w b&#261;l

Uchylcie mi serc Waszych drzwi

Przywr&#261;ci&#263; chc&#281; wiar&#281; w tamte dni

Nim przewrotny los skradnie sercu moc

Nim d&#322;awi&#261;cy strach pozbawi si&#322;

Kto&#347; zabra&#322; sens najprostszych s&#322;&#261;w

A pusty &#347;miech k&#322;ad&#322; nam do ust

Nim magia wyg&#261;d sp&#281;ta wszelk&#261; ch&#281;&#263;

Poch&#322;oni&#281;ci gr&#261; sp&#261;jrzcie, jak co krok

Oddalamy si&#281;, oddalamy si&#281;

Oddalamy si&#281;, oddalamy si&#281;...